

18.04.2011

**Uchwała Nr
Rady Miasta Lublin
z dnia 21 kwietnia 2011 r.**

w sprawie nadania nazwy parkowi Czuby położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublina

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13, art. 40 ust. 1 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - Rada Miasta Lublin uchwala, co następuje:

§ 1

Park Czuby oznaczony nr 1 na załączniku graficznym stanowiącym integralną część uchwały, otrzymuje nazwę Parku Jana Pawła II.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Lublin.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego.

Dawid Jędrzejko *Marek Jakubowski*
Jacubęga Choch *Maciej Kiedrzyński*
Marcin Nowak *Sylwester Turjan*
Tomasz Pitrolak *Zdzisław J. Dąbalski*
Zawład Ubryniew *Marcin Kowal*
Szczepan *Józef Jurek*
Ujma Tarczyński *Fred Kubiś*
Krzysztof Siemiel *Marcin Pajonik*

Uzasadnienie

Realizacja centralnej części parku Czuby, która w tym roku zostanie przekazana do użytku, wieńczy kilkunastoletnie starania mieszkańców dzielnicy Czuby o ochronę i właściwe zagospodarowanie tutejszych wąwozów. Od początku ważnym motywem działań wielu lokalnych instytucji i środowisk na rzecz budowy parku była wola upamiętnienia w ten sposób wizyty Jana Pawła II na Czubach w 1987 r. Taką też myśl zawierał Apel społeczności dzielnicy Czuby do władz Lublina, Metropolity Lubelskiego i Rektora KUL z okazji XXV-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, który Rada Miasta Lublin przyjęła w czasie sesji w dn. 16.10.2003 r. Obecna propozycja nazwy parku jest więc dopełnieniem dawniejszych zobowiązań oraz potwierdzeniem społecznych oczekiwań mieszkańców Lublina.

Należy podkreślić, że nazywanie parku Czuby imieniem Jana Pawła II jest powszechne i w pełni akceptowane przez mieszkańców Lublina, obecnie funkcjonująca nazwa pojawiła się w planie zagospodarowania terenu jako nazwa robocza.

Niezwykłym kontekstem podjęcia przedmiotowej decyzji przez Radę Miasta Lublin na sesji w dniu 26 kwietnia br. będzie ogłoszenie w dniu 1 maja naszego Wielkiego Rodaka – Błogosławionym.

Wierzmy głęboko, że tak wspianały Patron wyzwoli w nas determinację do budowy dalszych części Parku, pomoże nam wypełnić przesłanie o duchowym, ale i materialnym przeobrażeniu „tej ziemi”.

Dasz Jela
Yadwiga Mach

Marcin Nurek.
Tomasz Pińsk

Suchanin

Wojciech Tarczyński
Krzysztof Siorek

Marek Jurek
Jan Kulczycki
Sylwester Szwajcer
Bibiana J. Szobos

Robert Jan
Merim Bawed

Lech Piel
Robert Kubiś

Marcin Pajonczyk

A P E L

społeczności dzielnicy Czuby reprezentowanej przez Radę Osiedlową Czuby Południe,
Radę Osiedlową Czuby Północne oraz Stowarzyszenie „Nasze Czuby”

do Rady Miasta Lublin

Dla godnego i trwałego upamiętnienia wielkiego Polaka – Ojca Świętego Jana Pawła II, wieloletniego Profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Honorowego Obywatela Miasta Lublina, Pielgrzyma, który w 1987 roku spotkał się z mieszkańcami Lublina na terenie dzielnicy Czuby – pełni wdzięczności i dumy za 25 lat wspaniałego pontyfikatu, pragniemy przedyskutować Mu budowę parku Jego imienia.

Terenem przyszłego parku są niezagospodarowane suche doliny, położone wśród południowych i zachodnich osiedli mieszkaniowych dzielnicy, t.j.: Górki, Widok, Poręba, Łęgi, Świt. Nowy plan szczegółowego zagospodarowania przestrzennego tej części Lublina przewiduje urządzenie parku w tym miejscu.

Jest to od lat wielką potrzebą i wielkim marzeniem lokalnej społeczności, a spontaniczny impuls serca, by park stał się znakiem pamięci spotkania lublinian z Ojcem Świętym, sprawił, iż ze szczególną pieczołowitością pochylamy się nie tylko nad koncepcją architektoniczną i użytkową projektu, ale i duchowym jego przesłaniem, zgodnym z ideami społecznego i chrześcijańskiego nauczania naszego Papieża. Realizować się to będzie poprzez wykorzystanie każdego waloru krajobrazowego i przyrodniczego terenu, z takimi formami jak: Wzgórze Pielgrzyma, symboliczna droga życia Jana Pawła II, zespół ogrodów miast partnerskich Lublina, urządzenia rekreacyjne dla ludzi z różnych grup wiekowych oraz osób niepełnosprawnych, obiekty sportowe. Nieodłącznym elementem parku będzie też ścieżka rowerowa, która stanie się bezkolizyjnym połączeniem komunikacyjnym między poszczególnymi osiedlami 40-tysięcznej dzielnicy mieszkaniowej.

Pragniemy, by realizacja parku-ogrodu stała się niezwykłym wydarzeniem planistycznym i społecznym miasta, żywym pomnikiem obecności Jana Pawła II w Lublinie, pełną wdzięczności odpowiedzią na Jego apostolski trud. Byłoby to jednocześnie świadectwem przeobrażenia „tej ziemi” przez zjednoczonych w dobrym trudzie Polaków.

Ze swej strony deklarujemy wielostronną pomoc i nieustające zaangażowanie w dzieło budowy Parku, które traktujemy jako inwestycję priorytetową dla tożsamości wspólnoty dzielnicy i społeczności naszego miasta.

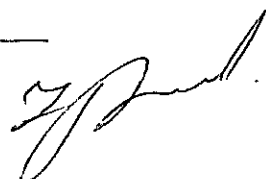
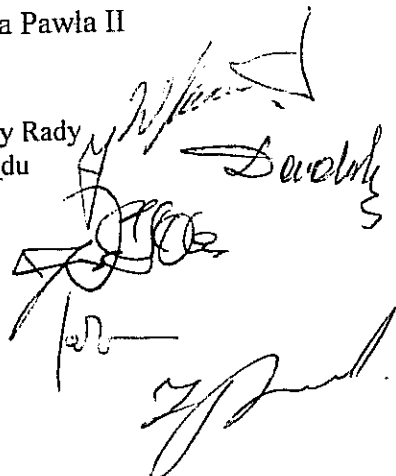
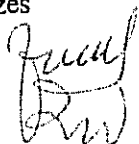
Gorąco apelujemy i serdecznie prosimy wszystkich Państwa Radnych o przychylnę poparcie i współdziałanie w zamierzonym przedsięwzięciu.

Lublin, dnia 16 października 2003 r., w XXV-lecie pontyfikatu Jana Pawła II

Rada Osiedla Czuby Południe: Waldemar Stacharski – przewodniczący Rady
Jerzy Oniszko – przewodniczący Zarządu

Rada Osiedla Czuby Północne: Rafał Taras – przewodniczący Rady
Jerzy Guła – przewodniczący Zarządu

Stowarzyszenie „Nasze Czuby”: Marek Jakubowski – prezes
Józef Zon – wiceprezes



Nazywaj rzeczy po imieniu – a zmieniają się w okamgnieniu

Boże chroń Polskę Boże chroń Europę

I stało się – Jesteśmy w Unii Europejskiej. Decyzje zapadły i są nieodwracalne. Wreszcie. Niepewność racji i rozchwiane nastroje przed akcesją zadaly nam wiele psychicznych i towarzyskich ran, podzieliły przyjaciół, wyostrzyły różnice w pojmowaniu narodowych, a nawet religijnych powinności, itp. Czy po 1. maja postawy rodaków zmieniły się choć trochę? Wydaje się, że nie. Wielu przeciwników UE trzyma się starych zarzutów i leków, a każda trudność czy konieczność zmian frakcją w kategorii zamachu na polski interes i tradycje. Można się dziwić, można i współczuć, ale uszanować trzeba. Zwykle, że gra o nasze interesy w UE dopiero się rozpoczyna i europolsowie każdej opeji będą wspólnie walczyć o dobro Polski na arenie Unii. Problem w tym, by przy okazji tych zabiegów Wspólnoty nie rozwalić. Wybraliśmy wspólny los – w dłuższej i szerszej perspektywie nie może być bogatej i silnej Polski w słabej i rozbitnej Europie. Zmianę wszystkich warunkowań i wypracowanie skutecznej taktyki nie jest łatwym zadaniem. Nie da się go osiągnąć za pomocą kluczy i łaniego cwaniactwa, właściwym orężem jest raczej giętka stal polskiej inwencji, przedsiębiorczości, pracowitości, ambicji i ideowości. Skąd je brać? Kryzys widzą i państwa, jakł przeżywamy, zadach wszechobecnym afer, mierzoność zle wybranych elit przesłaniają nam fakt, że dzisiejsze czasy przynioszą też wiele dobra. Ili światłych i porządkowych ludzi znamy,

jak wieloma szansami obdarował nas Bóg po wiekach niedoli? Może przyszedł czas, byśmy orzaznęli się z czarowidziwa i niemocy?

Pesymisci pocieszają się, że smieją się na końcu. Tak bywa. Ale optymisci smieją się na pewno dłużej, są więc zdrowsi, aktywniejsi, i to oni częściej odnósza sukces. Dlaczego więc uchodzą poważecznie za niepoważnych prostacków?

Jako „pozytywni realisci” cieszyć się możemy np. z wielu inwestycji miejskich, wspomaganich z europejskich – naszych funduszy. Naszych, bo I tranżę składił UE już wplaciliśmy. Zeszlroczoza przebudowa ulic w centrum Lublina to dopiero początek tego dzieła. Kuszyła budowa Al. Spółdzielczości Pracy, w oczach pięknieje Plac Katedralny, za chwilę powstanie tunel pod Ractawickimi, szykuje się przedłużenie Jana Pawła II do Al. Kmieńskiej, powstaje węzeł I rasy Zielonej. Trwa przebudowa Oczyszczalni Seleków na Hajdowie, za chwilę pojawi się obwodnica i zakład umieszkodliwiania odpadów komunalnych w Rokicie, zabiegamy o dziesiątki programów społecznych, kulturalnych, socjalnych. Trudno nie cieszyć się też z sukcesów lubelskich firm, wykorzystujących nowe możliwości wspólnego rynku. To nie dzieje się samo, to dzięki wielu fantastycezyim i zwyciężajnym ludziom zmieniają się nasze dzielnice, miasta, kraje i cała Europa. Dajmy im i sobie szansę.

ODA DO RADOŚCI

(Friedrich Schiller, tłum. Konstanty Ildefons Gałczyński)

O radości, iskra bogów,
Kwitacie Elizejskich Pól
Święta na twym świętym progu
Staje nasz natchniony chór!
Jasność twoja, wszystko zębni
Złoczy co rozdzielił los;
Wszyscy ludzie będą braćmi,
Tam gdzie twój przemówi głos.
Kto przyjaciel, ten niech zaraz
Stanie lityj pośród nas,
I kto wielką miłość znalazł
Ten niech z nami dzieli czas.
Z nami ten, kto choćby jedną
Duszę rozpalonnie mógł.
Ale kto miłości nie zna,
Niech nie wchodzi tu na próg.
Patrz, patrz: wiadkie słońce światem
Blegnie sypiące złote słoty
Jak zwycięzca, jak bohater –
Blegnij, bracie, tak i ty

Radość tryska z piersi ziemi,
Radość pije cały świat.
Dzisiaj wchodzimy, wstępujemy
Na Radości złoty ślad.
Ona w sercu, w zbożu, w splewie,
Ona w splocie ludzkich rak,
Z niej najlichszy robak czerpie,
Z niej – najwyższy niebłask krąg.
O radości, iskra bogów,
Kwitacie Elizejskich Pól
Święta na twym świętym progu
Staje nasz natchniony chór!
Bracie, miłość niezmierną
Mieszka pod namiotem gwiazd,
Cała ludzkość wż w ramiona
I ucałuj jeszcze raz:
Wstańcie ludzie, wstańcie wszędzie,
Ja nowinę nituję wam:
Na gwiazdzistym firmamencie
Miłość, miłość mieszka tam.

Dawno, dawno temu...

Lata mijają – marzenia zostają

Kilkanaście lat temu zbocza suchej doliny (popularnie zwanej wawozem), ciągnącej się przez obecne osiedla Widok, Poręba i Górki, zamiały jeszcze, zbożem rozniżem. Tereny te były, co prawda, wywłaszczone już pod przyszłą zabudowę, ale wielu dawnych właścicieli uprawiało swe pola. Sielski nastrój burzły jedynie studziarki i pozostałości po wykopach kanalizacyjnej sanitarnej – zwiastownie undeholozącej urbanizacji. W świadomości mieszkańców starszych osiedli Czubów miejsce to kojarzyło się z polami, śpiewem skowronka, polnymi drózkami, którymi chętnie wędrowali do Starogo Lasu.

Aż przyszedł rok 1987 i zmieniło się wszystko. Już jesienią roku poprzedniego nikt nie zasiał ozimin, wiosną starannie wyżęto wszechobecne chuszcze i pozostałości po uprawach. Wreszcie w maju setki mieszkańców-parafian wyruszyło ze szpadlami, by wytezać i kopnąć doły, co najmniej półmetrowej głębokości. Umieszczano w nich drewniane słupki, do których przymocowano długie żerdzie. Tak powstawały „sektory” dla wierznych, przybyłych 6. czerwca na spotkanie z Ojcem Świętym. Okazało się jednak, że ponad 800-tysięczna rzesza ludzi rozmieściła się bliżej centrum uroczystości, tj. ołtarza przy kościele Świętej Rodziny. Dlatego przygotowano z wielkim zapalem i trudem sektory na północnych zboczach wawozu nie były specjalnie oblegane. Tym niemniej, wszystkie służby (parazółkowe, medyczne, sanitarne, łączności) ofiarnie pelwały wartę. I tak, wraz z „pospolitym ru-

szaniem” mieszkańców, teren dawnych pól, wawozu i jego okolic wypełnił zaszczytną służbę.

Papieska pieczęć

Niezwykle spotkanie z Janem Pawłem II na zawsze „naznaczyło” zarówno uczestników, jak i miejsce wydarzenia. Przejyciu tego dnia i pielęgnowaniu o nim pamięć stały się jednym z filarów tożsamości kulturowej lokalnej społeczności, a w tym także – tożsamości krajobrazowej dzielnicy. Przywołanie tu należy charakterystyczny sylwetę Papieskiego Krzyża, tablicę pamiątkową na księście Św. Rodziny, ulice: Jana Pawła II i Watykańską, Szkołę Podslawową nr 51 im. Jana Pawła II, Dźwięki dzwonów przez Niego poświęconych nadają naszym dniom i tygodniom modlitewny rytym. To Ojciec Święty podarował nam, przez beatyfikowanie, patronów pobliskiej ulicy i randa – Bl. Madkę Teresę z Kalkuty i Bl. ks. Emiliana Kawęza.

Czy więc można się dziwić, że społeczność dzielnicy tak bardzo pragnie, by tereny zielone, będące świadkiem i uczestnikiem wizyty Jana Pawła II na Czubych w 1987 r., stały się parkiem Jego imienia? Czy nie jest czymś naturalnym, że marzymy o parku niezwykłym, zdolnym unieść papieską legendę i wyrazić naszą do Niego miłość i wdzięczność?

Daleka droga, daleki ład

Myśl o urządzeniu parku „papieskiego” na Widoku pojawiła się trzy lata po wizycie Ojca Świętego w gronie spółdzielców SM Czuby.

Dokończenie na str. 4

Specjalistyczna Przychodnia Dentystyczno-Lekarska

DENTO MED

20-539 LUBLIN
ul. Armii Krajowej 11 (pawilony) tel. 526-45-40
godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku: 9⁰⁰ – 20⁰⁰, soboty: 9⁰⁰ – 13⁰⁰.

- RTG ZĘBÓW
- LECZENIE ZACHOWAWCZE W ZNIECZULENIU
- PROFILAKTYKA I KOSMETYKA STOMATOLOGICZNA
- ULTRADŹWIĘKOWE ZDEJMOWANIE KAMIENIA
- PROTETYKA STOMATOLOGICZNA
- Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia
- PROTEZY NATYCHMIASTOWE (z dnia na dzień)
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
- ORTODONCJA – aparaty zdejmowane i stałe
- GWARANCJA
- ZABIEGI PIELĘGNIARSKIE
- RATY

Uwaga: Jesteśmy upoważnieni do wystawiania faktur i rachunków, będących podstawą do odpisów podatkowych.

Koncepcja Parku „DOLINA DOBREGO PASTERZA”

Wprowadzenie

Po 200 latach od pojawienia się na Lubelszczyźnie prekursorskich idei kształtowania krajobrazu parkowego, oddziaływającego na jego odbiorców nie tylko swymi naturalnymi warunkami przyrodniczymi, ale także poprzez nadanie krajobrazowi parkowemu głębszych znaczeń ideowych i symbolicznych treści, zaistniała w Lublinie dotąd niewykorzystane szanse na stworzenie krajobrazu parkowego na miarę wizji, jaką miał Sebastian Klonowicz, lubelski poeta renesansu, pisząc o krajobrazie swego miasta: „...Parki twoje piękniejsze nad świata całego ogrody.” Nadzieje takie żywił m.in. pół wieku temu najwybitniejszy twórca polskiej szkoły architektury krajobrazu – Gerard Ciołek, związany przez pewien czas mocno z Lublinem. Ale jak wykazała rzeczywistość ostatnich czterdziestu lat – uprawa lubelskiego krajobrazu nie przyniosła oczekiwanych osiągnięć. W przeważającej mierze realizowane w Lublinie tereny zieleni nie wykraczają poza zwykłą, przeciętnie utrzymaną parki-zieleńca. Nie pojawiły się również w ostatnich latach perspektywy zmian takiego wizerunku Lublina, postrzeganego wprawdzie jako miasta pełnego zieleni, ale pozbawionego rzeczywistej sztuki tworzenia ogrodów i krajobrazu. Przysięga to stwierdzić, ale w zestawieniu ze wspaniałą historyczną fizjonomią miasta utrwalałonego na znanym w Europie sztychu Hogenberga z XVII wieku, współ-

czesny krajobraz Lublina staje się coraz bardziej szary i pospolity.

I oto nieoczekiwanie, zaistniała w Lublinie możliwość przełamania trwającego impasu. Podjęte na zlecenie Urzędu Miasta Lublina w 2001 roku prace projektowe nad koncepcją programowo-przestrzenną zagospodarowania terenu parku w dzielnicy „Czuby” wywołały impulsy do uczynienia ze zdegradowanego krajobrazu suchej doliny pomiędzy zespołami blokowisk mieszkalnych – dzieła wzniosłego i trwałego. Autorzy uznali bowiem, że obszar ten oprócz zróżnicowanych warunków fizjograficznych odznacza się szczególnie cennymi o symbolicznej wymowie, które wytyczyły kierunek tworzenia koncepcji parku. Są nimi żywe związki terenu z osobą Jana Pawła II, który w 1987 r. przybył tu na spotkanie z mieszkańcami Lublina. To Jego osobowość „siewcy ziarna”, droga życia pełna humanizmu, cierpienia i wyrzeczeń stała się inspiracją dla zagospodarowania przestrzeni parku.

Jaki plon wyda ten siew, pokaże najbliższa przyszłość. Wstępnie opracowana koncepcja uzyskała społeczną akceptację przedstawicieli mieszkańców dzielnicy „Czuby”. Nie została jednak przyjęta przez miejskich planistów.

Charakterystyka terenu

Dzielnica mieszkaniowa „Czuby” położona jest na obrzeżach południowo-zachodniej części miasta, w pobliżu linii kolejowej Lublin – Warszawa. Z tego wzglę-

du jest ważną wizytówką miasta dla gości odwiedzających stolicę województwa lubelskiego.

Teren dzielnicy „Czuby” odznacza się szczególnymi walorami położenia, charakterystycznymi dla tej części miasta. Silne rozrzeźbienie lessowej pokrywy terenu z rynnowymi suchymi dolinami oraz bliskość doliny rzeki Bysurzy i kompleksu leśnego Stary Gaj podnoszą wartość i atrakcyjność krajobrazową tego obszaru.

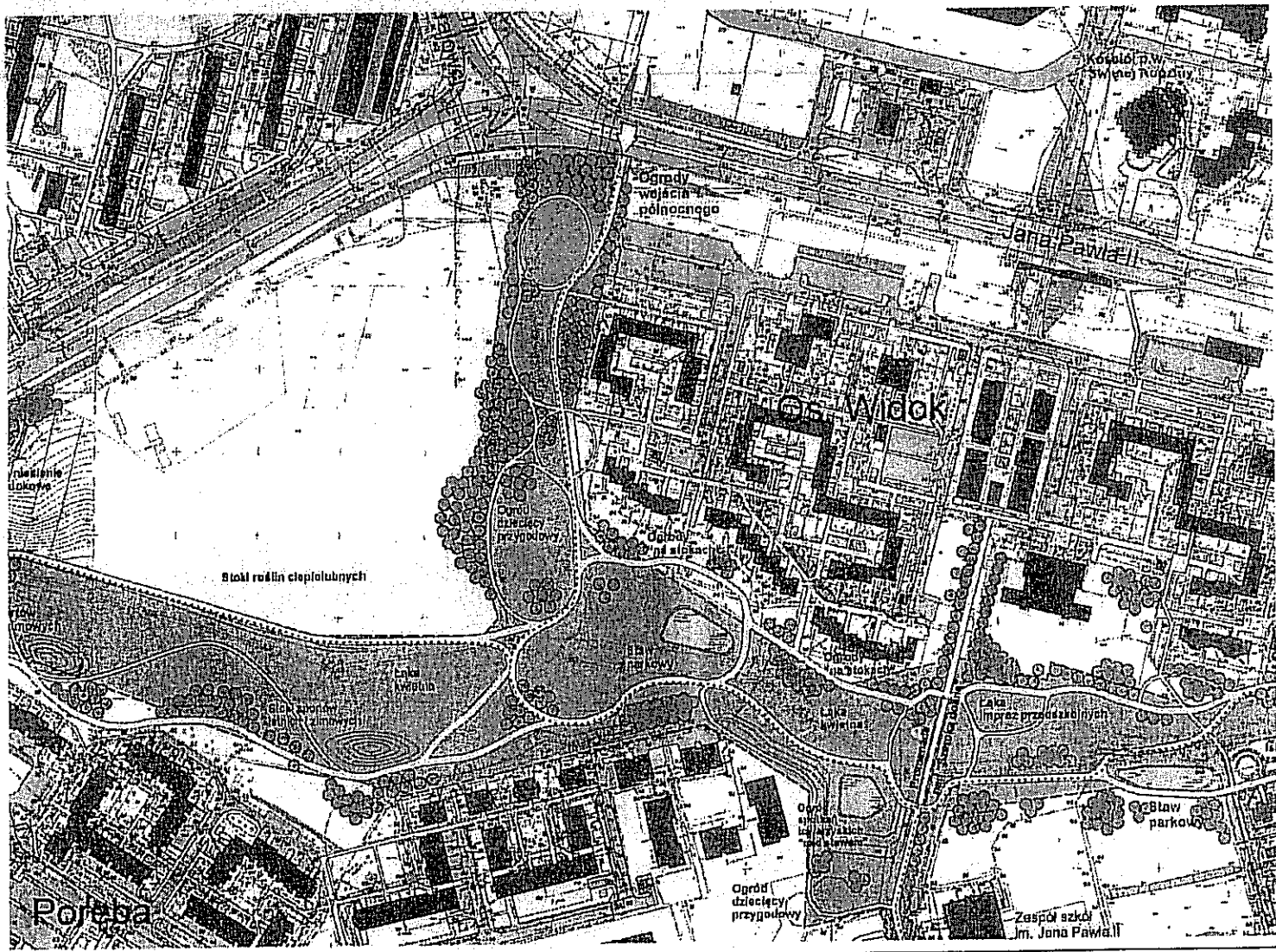
W ostatnim dziesięcioleciu, w następstwie intensywnej zabudowy zespołami osiedli mieszkaniowych i obiektami towarzyszącymi sytuowanymi na tarasach, wierzchołkach i zboczach dolin wraz z silnie rozbudowaną infrastrukturą techniczną (drogi, wiadukty, podziemne uzbrojenie) naturalne walory terenowe uległy znacząco przeobrażeniu i degradacji. Okoliczności te spowodowały, że przewidziany ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego teren parku „Czuby”, zlokalizowany w długiej suchej dolinie, jest teraz gęsto obudowany domami, garażami i parkingami, tworzy obecnie coraz bardziej postać wąwozu – „kanionu” o znacznie pomniejszonych walorach ekologicznych. Teren ten z uwagi na doraźne potrzeby mieszkańców jest spontanicznie urządzanym przez administrację przyległych osiedli mieszkaniowych bez koniecznego skoordynowania wielu różnorodnych funkcji.

Wstępne założenia programowe

Zgodnie z aktualnymi oczekiwaniami mieszkańców teren potrzebuje kompleksowego zagospodarowania i „ogrodowego ukształtowania”, łączącego zachowanie fragmentów naturalnych walorów przyrodniczych z różnorodnymi potrzebami funkcjonalnymi. Mieszkańcy dzielnicy oczekują ponadto, że ich park będzie swoistym pomnikiem najważniejszego zdarzenia, jakie zaistniało w dość krótkiej historii dzielnicy, tj. wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II na Czubah podczas pamiętnej pielgrzymki do ojczyzny w 1987 roku, Honorowego Obywatela Miasta Lublina, związanego przedtem z naszym miastem działalnością naukowo-dydaktyczną w KUL.

W oparciu o społeczne konsultacje z Radami Osiedłowymi dzielnicy, w koncepcji parku za priorytetowe uznano funkcje ekologiczne i spacerowo-wypoczynkowe, przyjęto zasadę maksymalnego uwalniającą dna doliny parkowej od trwałych urządzeń sportowo-rekreacyjnych i komunikacji rowerowej, biegnącej środkiem doliny, oraz rozdzielanie tych potencjalnie kolizyjnych form rekreacji. Takie założenie sprzyjać będzie tworzeniu warunków bioaktywnego oddziaływania i różnorodności ekologicznej dna doliny parkowej oraz ograniczy możliwość kolizyjnego użytkowania terenów spacerowo-wypoczynkowych.

mgr Euzebiusz Muj





Ogródki działkowe "Węglmek"

znaczenia graficzne :

- Zabudowa mieszkaniowa wielorodzinną
- Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna
- Obiekty użytku publicznego
- Komunikacja
- Tereny leśne
- Ogrody działkowe
- Linie kolejowe
- Rzeki i zbiorniki wodne
- Suche doliny
- Obszar opracowania
- Istniejące ścieżki rowerowe
- Projektowane ścieżki rowerowe
- Układ ścieżek rowerowych przewidywanych w koncepcji